

ABSTRACT

One of the most complex processes in the history of the EEC was to create an institutional and financial basis for Common Agricultural Policy. Advocated by France, the integration of European agriculture on the one hand was perceived in the FRG as a threat to the existence of hundreds of thousands of German farms, and on the other hand as a valuable bargaining chip for achieving fundamental objectives of its foreign policy in the 1950s and 60s, that is, to overcome international isolation and integrate politically and economically with the West. The article presents motives and decisions made by the FRG authorities with regard to the ideas of Western European integration of agriculture and the subsequent stages of the construction of the CAP in the years 1949-1969. Politicians of the CDU and the CSU responsible for managing agricultural affairs were slowing down the integration process of the agricultural market of the EEC acting under the pressure of a protectionist approach of the German Farmers' Association. Eventually however they were forced to agree to the creation of the CAP and its costly organizational and financing processes. West German agricultural policy was an integral part of general foreign policy and the consent to the creation of the CAP was the price that the FRG agreed to pay in exchange for the opportunity to implement their fundamental political and economic objectives, even though it limited possibilities of internal agricultural policy, was expensive for the budget and weakened the political influence of the CDU / CSU in the rural environment.

FRANCUSKA BATALIA O WSPÓLNĄ POLITYKĘ ROLNĄ W OKRESIE RZĄDÓW GENERAŁA CHARLES'A DE GAULLE'A W LATACH 1958-1969

Wieś, a wraz z nią rolnictwo i chłopi, przez wieki zajmowała w dziejach Francji miejsce szczególne. W swoich pamiętnikach Charles de Gaulle pisze, że z pewnym żalem i troską obserwował, jak odchodziło tradycyjne społeczeństwo wiejskie, które wyznaczało bieg życia Francji, jej wartości, przywiązanie do ziemi, kulturę. To wieś dawała Francji żołnierzy i żywiła ją. Podkreślał też, że w okresie szybkiej transformacji kraju należy pamiętać o tym, że większość Francuzów wywodzi się ze wsi¹.

Kiedy w latach 70. i 80. XIX w. rodziła się III Republika, główną siłą społeczną, a tym samym i polityczną, byli chłopi. Zwolennicy republiki, chcąc zapewnić sobie zwycięstwo w walce z monarchistami, musieli pozyskać ich poparcie. Już wówczas elektorat wiejski oczekiwał przede wszystkim wsparcia ze strony państwa w walce przeciwko importowi tanich towarów rolnych. W 1892 r. minister rolnictwa Jules Méline wprowadził taryfy celne, mające na celu ochronę francuskiego rynku rolnego². Polityka ta na długie lata zabezpieczyła francuskich rolników przed zagraniczną konkurencją³.

Działania podejmowane na rzecz integracji europejskiej po zakończeniu II wojny światowej koncentrowały się na problemach politycznych, bezpieczeństwie i przemyśle ciężkim. Kwestie związane ze współpracą w dziedzinie rolnictwa pozostawały na drugim planie.

Traktat o EWG z 1957 r. traktował sprawy rolnictwa ogólnikowo. Zgodnie z jego zapisami, towary rolne miały być objęte Wspólnym Rynkiem. Natomiast samo funkcjonowanie rynku rolnego miało zostać uregulowane w wyniku dalszych negocjacji⁴. W przekonaniu de Gaulle'a rozwiązania przyjęte w traktacie o EWG nie były

¹ Ch. de Gaulle, *Mémoires d'espoir*, t.1 : *Le renouveau 1958-1962*, Paris 1970, s. 164-165.

² S. Bernstein, P. Milza, *Histoire de la France au XXe siècle*, t. 1 : *1900-1930*, Bruxelles 1990, s. 72.

³ R.T. Griffith, *Agricultural Development and Agricultural Trade, 1945-1973*, w : R.T. Griffith, *The Economic Development of the EEC*, Cheltenham, Lyme 1997, s. 351-352.

⁴ B.E. Hill, *The Common Agricultural Policy: past, present and future*, Cambridge 1984, s. 20-22.

zadowolające, gdyż marginalizowały sektor rolny⁵. Winą za to obarczył francuskich negocjatorów marzących o Europie ponadnarodowej, którzy za wszelką cenę chcieli zawrzeć porozumienie, nie bacząc na rzeczywiste interesy Francji. Zamiast tego chcieli sprawić przyjemność Niemcom i ich przemysłowi, zapominając, że Niemcy tylko w połowie są w stanie zaspokoić swoje potrzeby żywieniowe, podczas gdy Francja boryka się z problemem jej nadprodukcji i w związku z tym potrzebuje rynków zbytu⁶.

W momencie powrotu de Gaulle'a do władzy w 1958 r. chłopi oraz robotnicy rolni stanowili ponad 25% wszystkich zatrudnionych, chociaż udział sektora rolnego w wytwarzanym PKB nie przekraczał 8%. W tym samym czasie we Francji nadal funkcjonowało około dwa miliony gospodarstw rolnych, z których $\frac{3}{4}$ nie zarabiało na siebie. Francuski prezydent, przystępując na początku lat 60. do batalii o Wspólną Politykę Rolną (WPR), zakładał, że stanie się ona instrumentem, który pomoże w modernizacji i restrukturyzacji francuskiego rolnictwa⁷. De Gaulle podkreślał, że bez WPR rolnictwo stanie się dla Francji wielkim obciążeniem i osłabi jej konkurencyjność w ramach Wspólnego Rynku⁸. W przeciwieństwie do pozostałych państw Szóstki, Francji zależało na tym, by WPR powstała jak najwcześniej. De Gaulle nie miał złudzeń, że Francja nie może wdawać się w rywalizację na płaszczyźnie przemysłowej z innymi krajami, zwłaszcza z Niemcami, bez uzyskania rekompensat dla rolnictwa⁹. Dzięki WPR francuskie rolnictwo miało pozyskać nowe rynki zbytu w ramach Wspólnego Rynku. Wzrost cen i dopłaty rolne miały z kolei zapewnić rolnikom wzrost dochodów, a środki z Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej (FEOGA) miał odciążać francuski budżet. Transformacja rolnictwa miała być zadaniem dla wszystkich Francuzów i całej francuskiej gospodarki. Pewnym ułatwieniem w realizacji tych zamierzeń było to, że w tym czasie państwo odgrywało aktywną rolę w rozwoju gospodarczym kraju poprzez politykę centralnego planowania¹⁰.

Celem niniejszego artykułu jest pokazanie roli, jaką w przygotowaniu WPR odegrała Francja pod rządami de Gaulle'a w latach 1958-1969, jak również odpowiedź na pytanie, czy WPR spełniła pokładane w niej nadzieje zarówno samego de Gaulle'a, jak też francuskich rolników.

TWORZENIE ZASAD FUNKCJONOWANIA WPR W LATACH 1958-1962

Poważne reformy rolnictwa we Francji zostały zainicjowane w 1960 r. wraz z wprowadzaniem nowych mechanizmów finansowych. Miały one wspomóc jego rozwój, przeobrażenia strukturalne, a także dostosować produkcję do wymogów

⁵ Ch. de Gaulle, *Mémoires d'espoir*, t. 1, s. 193.

⁶ Wypowiedź z 14 grudnia 1965 r. podczas rozmowy z dziennikarzem M. Droit, Ch. De Gaulle, *Discours et messages*, t. IV: *Pour l'effort 1962-1965*, Paris 1970, s. 424.

⁷ A. Moravcsik uważa nawet, że de Gaulle zdecydował się poprzeć Wspólny Rynek nie ze względów geopolitycznych, ale z uwagi na interesy handlowe, przede wszystkim w dziedzinie rolnictwa; *De Gaulle between Grain and Grandeur: The Political Economy of French EC Policy, 1958-1970* (Part 1), „Journal of Cold War Studies” 2000, t. 2, nr. 2, s. 6. Do poglądu tego bardzo krytycznie odniósł się m.in. M. Vaisse podkreślając, że w polityce europejskiej de Gaulle kierował się przede wszystkim celami politycznymi; *La grandeur. Politique étrangère du général de Gaulle*, Paris 2013, s. IV-V.

⁸ Ch. de Gaulle, *Mémoires d'espoir*, t.1, s. 167.

⁹ E. Pisani, *Le Général indivis*, Paris 1974, s. 64 i 77.

¹⁰ S. Bemstein, *La France de l'expansion*, t. 1 : *La République gaullienne 1958-1969*, Paris 1989, s. 152-155.

rynku. Celem tych reform było ponadto przyspieszenie cywilizacyjnego rozwoju obszarów wiejskich. Tylko w latach 1958-1962 wydatki państwa na rozwój rolnictwa wzrosły ponad trzykrotnie z 940 milionów franków do 3 miliardów. Dzięki tym środkom udało się zmniejszyć liczbę gospodarstw rolnych z 2,2 miliona do 1,9 miliona, a jednocześnie zwiększyć wartość produkcji rolnej z 32 do 42 miliardów franków¹¹. Polityka ta spotkała się jednak ze sprzeciwem ze strony wielu rolników, którzy organizowali manifestacje, blokowali drogi, a nawet okupowali urzędy państwowe¹². Wnet też okazało się, że rosnące szybko wydatki na rolnictwo stanowią zagrożenie dla finansów państwa.

Kiedy w 1961 r. de Gaulle mianował ministrem rolnictwa Edgara Pisaniego, nie krył, że zacofany sektor rolny jest obciążeniem dla budżetu i hamulcem dla rozwoju gospodarczego Francji. Wierzył jednak, że WPR może być pomocna w rozwiązaniu problemów francuskiego rolnictwa¹³. Po latach sam Pisani wspominał, że w momencie obejmowania przez niego funkcji ministra francuskie rolnictwo pogrążone było w głębokim kryzysie – więcej chłopów protestowało na drogach, niż pracowało. Oceniając politykę de Gaulle'a wobec francuskiego rolnictwa, Pisani uważał, żezydent z jednej strony był przywiązany do rolniczej Francji, przypisywał jej szczególną rolę i nawet jeśli chłopci niekiedy go denerwowali, to zachował do tej formy cywilizacji rzeczywiste przywiązanie. Wiedział jednak, że konieczna jest modernizacja francuskiego rolnictwa i do tego celu chciał wykorzystać WPR, ale tak, by nie wzmocniło to wspólnotowych instytucji i nie podważało suwerenności Francji. Był rozdarty między korzyściami ekonomicznymi a polityczną ceną, jaką trzeba było za nie zapłacić. Pisani podkreśla, że de Gaulle żywo interesował się negocjacjami na temat rolnictwa w Brukseli¹⁴.

Rozmowy na temat utworzenia WPR zostały zainicjowane podczas konferencji w Stresie, która odbyła się w dniach 3-11 lipca 1958 r.¹⁵ Jej uczestnicy wyznaczyli sobie za cel nakreślenie głównych kierunków współpracy w dziedzinie rolnictwa. Od początku rozmów istniało przekonanie, że krajem, któremu szczególnie zależało na jej realizacji, była Francja. Francuzi mogli liczyć na wsparcie ze strony Włochów, Holendrów, a w niektórych sprawach również Belgów. W ocenie francuskich dyplomatów od początku negocjacji głównym przeciwnikiem utworzenia WPR byli Niemcy, którzy obawiali się negatywnych skutków przyjęcia tego rozwiązania dla niemieckich rolników. Ponadto w imporcie drogich towarów rolnych z Francji nie widzieli rekomensaty dla eksportu swoich towarów przemysłowych do tego kraju¹⁶.

W rzeczywistości sytuacja była bardziej złożona i nie tak jednoznaczna. Francuzi zintensyfikowali działania w sprawie WPR dopiero od połowy 1961 r. wraz z nominacją Edgara Pisaniego. Ponadto z dokumentów wynika, że krajem, który miał w tym czasie największy wpływ na przebieg rozmów nie była Francja, lecz Niemcy, które w latach 1960-1964 często były izolowane¹⁷. Minister Spraw Zagranicznych Maurice

¹¹ Ch. de Gaulle, *Mémoires d'espoir*, t. 1, s. 166-167.

¹² S. Bernstein, *La France de l'expansion...*, t. 1, s. 191.

¹³ E. Pisani, *Le Général indivis...*, s. 64.

¹⁴ *De Gaulle en son siècle*, t. 5: *L'Europe*, Paris 1992, s. 177-178.

¹⁵ T. Janicki, *Kształtowanie się polityki rolnej w Republice Federalnej Niemiec w latach 1949-1969*. Poznań 2010, s. 241.

¹⁶ Notatka Dyrekcji Quai d'Orsay ds. gospodarczych i finansowych z 30 listopada 1960 r.; *Documents Diplomatiques Français* (dalej DDF), 1960, t. 2, s. 668.

¹⁷ L. Warloutzet, *Le choix de la CEE par la France. L'Europe économique en débat de Mendès-France à de Gaulle (1955-1969)*, Paris 2013, s. 238.

Couve de Murville, twierdził, że Niemcy, którzy początkowo byli niechętni WPR, później, kiedy już zaczęła ona funkcjonować, starali się z niej uzyskać maksymalne korzyści¹⁸. Podobnie uważał też Pisani; jego zdaniem Niemcy były krajem, który w największym stopniu skorzystał z WPR¹⁹.

Podczas spotkania w Stresie ustalono, że konieczne jest dążenie do utworzenia jednolitego rynku rolnego, a także zachowania równowagi między podażą a popytem. Zgodzono się, że należy wprowadzić zasadę preferencji dla rolnictwa EWG oraz solidarności finansowej. W rezolucji końcowej podkreślono wolę zachowania rodzinnego charakteru gospodarstw oraz zasadę ścisłej korelacji między dostosowaniem struktur rolnych a polityką rynkową. Ceny powinny spełniać dwie podstawowe funkcje: miały zapobiegać nadprodukcji oraz zapewnić konkurencyjność towarów rolnych EWG. Mimo przyjęcia tych ustaleń, uczestnicy spotkania w Stresie byli świadomi, że dalsze negocjacje będą długie i trudne. Z kolei Komisja w swoim raporcie pisała, że podstawowym problemem europejskiego rolnictwa są zbyt duże rozbieżności między poziomem dochodów rolników a innych grup zawodowych. Ostrzegając również przed niebezpieczeństwem związanym z subsydiowaniem cen, gdyż będzie to hamować proces restrukturyzacji rolnictwa²⁰.

Pod koniec 1959 r. pojawiła się ze strony Francji propozycja przyspieszenia prac nad utworzeniem Wspólnego Rynku²¹. Rząd francuski sugerował, by już z dniem 1 lipca 1960 r., a nie 31 grudnia 1961 r., w handlu między krajami członkowskimi taryfy celne zostały zmniejszone o 20%. W ocenie francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych (Quai d'Orsay) jednym z problemów związanych z możliwością przyspieszenia prac nad Wspólnym Rynkiem była kwestia rolna²².

12 maja 1960 r. na zakończenie posiedzenia Rady EWG w sprawie przyspieszenia prac nad Wspólnym Rynkiem ministrowie spraw zagranicznych ustalili, że dotyczyć to będzie jedynie produktów przemysłowych. W przypadku produktów rolnych miało to nastąpić wraz z wejściem w życie WPR²³. Do 30 czerwca Komisja miała przedstawić Radzie nowe propozycje dotyczące rozwoju rynku rolnego. Ponadto od 1 stycznia 1961 r. państwa członkowskie miały obniżyć o dodatkowe 5% cła krajowe na produkty rolne, o ile ich import nie został już wcześniej zliberalizowany. Mogły też wyrazić zgodę na obniżenie swoich тариф zewnętrznych na towary rolne opierając się na zasadzie wzajemności. Nie przewidziano jednak zbliżenia tarif krajowych w celu wypracowania ich wspólnej wersji stosowanej wobec państw trzecich. Planowano natomiast wzrost kontyngentów o 20%, ale jedynie w 1961 r. Realizacja tych postanowień była jednak uzależniona od tego, czy Rada do 31 grudnia 1960 r. pozytywnie wypowie się na temat postępu w pracach nad WPR. W przygotowaniu decyzji w tej sprawie miał pomóc Komitet specjalny. Jego zadaniem miało być opracowanie zasad funkcjonowania podatku od importu zaproponowanego przez Komisję oraz przygotowanie rozwiązania wspólnotowego w kwestii konkurencji²⁴.

¹⁸ *De Gaulle en son siècle*, t. 5, s. 181.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ W. Dugiel, *Kierunki ewolucji Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej a integracja polskiego rolnictwa*, „Sprawy Międzynarodowe” październik-grudzień 1998, s. 8.

²¹ Notatka dyrekcji ds. gospodarczych i finansowych Quai d'Orsay z 15 kwietnia 1960 r.; *DDF*, 1960, t. 1, s. 485.

²² *Ibidem*.

²³ *DDF*, 1960, t. 1, s. 787.

²⁴ *DDF*, 1960, t. 2, s. 791.

Decyzje podjęte przez Radę Ministrów EWG dotyczące kwestii rolnych zostały krytycznie ocenione przez Quai d'Orsay²⁵. W opinii Ministerstwa Spraw Zagranicznych nie miały one bowiem większego znaczenia dla produktów rolnych. Tym samym w dziedzinie rolnictwa nie mogło być mowy o przyspieszeniu w sensie gospodarczym, co najwyżej w sensie psychologicznym i politycznym.

Nowe propozycje Komisji EWG w sprawie rynku rolnego przygotowane zostały pod kierunkiem komisarza ds. rolnictwa Sicco Mansholta. Przedstawiono je Radzie Ministrów EWG 30 czerwca²⁶. Plan Mansholta zakładał w przypadku zboża, cukru oraz produktów mlecznych wprowadzenie cen sugerowanych oraz cen interwencyjnych, po których byłyby realizowane, w pewnych warunkach, zakupy konieczne do uzdrowienia rynku. Miały nad tym czuwać specjalne biura europejskie. Z kolei import tych towarów miał być obłożony specjalnym podatkiem importowym oraz powinien być objęty systemem licencji pozwalającym na jego przerwanie w dowolnym momencie. Plan Mansholta przewidywał także, iż okres przygotowawczy rozpocznie się 1 stycznia 1961 r. i potrwa sześć lat, z wyjątkiem mięsa wołowego (trzy lata) i wina (dziewięć lat). W tym czasie ma nastąpić zbliżenie cen krajowych, co pod koniec okresu przygotowawczego doprowadzi do wprowadzenia wspólnych cen. W tym okresie dzięki stopniowemu ograniczaniu stawek celnych miałyby się również zwiększyć wymiana handlowa towarami rolnymi. Przewidywano także harmonizację ustawodawstwa oraz koordynację polityk handlowych wobec państw trzecich. Przewidywano powstanie europejskiego funduszu orientacji i gwarancji rolnej. Mansholt zakładał, że ustanowienie wspólnego rynku rolnego będzie możliwe do 30 czerwca 1967 r.²⁷

Oceniając plan Mansholta, urzędnicy z Quai d'Orsay pisali, że może się on przyczynić do wzrostu cen produktów rolnych, co zwiększy dochody francuskich rolników i poprawi ich poziom życia. Z drugiej jednak strony należało się liczyć ze zbyt dużym wzrostem cen niektórych produktów (zboża, cukier), co negatywnie odbije się na poziomie życia, cenach przemysłowych i francuskim eksporcie. Mogło to również doprowadzić do nadprodukcji, szkodliwej dla rynku wewnętrznego oraz wymiany handlowej z niektórymi krajami trzecimi. Utworzenie funduszu rolnego oznaczać natomiast miało dodatkowe koszty, przeciwko czemu wypowiedziało się Ministerstwo Finansów. Za niebezpieczne uznano również propozycje zmierzające do utworzenia „komitetów doradczych” i „komitetów dyrektorów”. Widziano w tym bowiem tendencje korporacyjne i technokratyczne, mogące uderzyć w konsumentów. Także procedury zaproponowane przez Komisję uznano za trudne do przyjęcia, gdyż oznaczałoby to wzmocnienie jej pozycji. W ocenie ministerstwa wadą planu Mansholta było również marginalne potraktowanie krajów stowarzyszonych i terytoriów zamorskich²⁸.

Plan Mansholta został także krytycznie przyjęty przez Niemców. Doradca Quai d'Orsay do spraw gospodarczych i finansowych J.-P. Brunet ostrzegł, iż nie uda się stworzyć WPR bez poparcia Bonn²⁹. Dlatego należy stworzyć system rekompensat obejmujących m.in. maszyny rolnicze, nawozy i paliwo, chroniący niemieckich rolników przed nadmiernym spadkiem dochodów. Za konieczne uważał ponadto pozyskanie poparcia Stanów Zjednoczonych, które były niechętne nadmiernej ochronie

²⁵ Notatka dyrekcji Quai d'Orsay ds. gospodarczych i finansowych z 30 listopada 1960 r.; *DDF*, 1960, t. 2, s. 668.

²⁶ Notatka dyrekcji Quai d'Orsay ds. gospodarczych i finansowych z 16 lipca, *DDF*, 1960, t. 1, s. 97.

²⁷ T. Janicki, *op. cit.*, s. 263.

²⁸ Notatka dyrekcji Quai d'Orsay ds. gospodarczych i finansowych z 16 lipca, *DDF*, 1960, t. 1, s. 97.

²⁹ Notatka z 26 października 1960 r., *DDF*, 1960, t. 2, s. 531.

Europejskiego rynku. W tym przypadku proponował on ustalenie cen wspólnotowych na poziomie cen francuskich, które – poza pewnym wyjątkami – nie odbiegały od cen amerykańskich. Ponadto widział on potrzebę wprowadzenia wspólnej taryfy celnej i systemu kontyngentów, tym bardziej że instrumenty te były dobrze znane Amerykanom stosującym je dla ochrony swojego rynku.

W opinii francuskiego MSZ podstawowe trudności związane z utworzeniem WPR wynikały z tego, że w zasadzie niemożliwe było uwzględnienie nie tylko często rozbieżnych interesów państw Szóstki, w tym przede wszystkim interesów Niemiec, ale także interesów państw trzecich, przede wszystkim Stanów Zjednoczonych. Ponadto należało brać pod uwagę tradycyjne więzi handlowe³⁰. Dyrekcja ds. gospodarczych i finansowych ministerstwa raczej nie spodziewała się, że dojdzie do porozumienia do końca 1960 r. Uważała natomiast, że dogodnym momentem na jego osiągnięcie będzie przejście do drugiego etapu realizacji Wspólnego Rynku, co miało nastąpić 1 stycznia 1962 r. Gdyby więc porozumienie w sprawie WPR nie zostało zawarte do końca 1961 r., Francja mogła wykorzystać ten moment i w razie potrzeby skorzystać z prawa weta. Do tego czasu, w związku z tym, że żadnemu z państw członkowskich nie zależało na przyspieszeniu WPR, rząd francuski nie powinien zbytnio nalegać w sprawie porozumienia. Ewentualna groźba zahamowania intensyfikacji Wspólnego Rynku doprowadziłaby jedynie do usztywnienia pozycji negocjacyjnych pozostałych państw.

15 grudnia 1960 r. w Paryżu doszło do spotkania przedstawicieli Francji i Niemiec na temat WPR. Miało ono służyć wypracowaniu wspólnego stanowiska w tej kwestii przed zbliżającym się posiedzeniem Rady EWG. Francuzi byli raczej zadowoleni z przebiegu rozmowy³¹. Strona niemiecka wyraziła zgodę na wprowadzenie mechanizmu podatków importowych na zboże i cukier oraz nie wykluczyła możliwości objęcia tym systemem innych towarów rolnych. Jednakże z uwagi na problemy bilateralne dotyczące wymiany handlowej towarami rolnymi nie można było wykluczyć, że francuskie Ministerstwo Rolnictwa będzie przeciwne przyspieszeniu w dziedzinie WPR. W opinii Quai d'Orsay nie byłoby to korzystne dla interesów francuskich rolników, o ile bowiem w krótszej perspektywie skutki przyspieszenia są raczej symboliczne, o tyle w dłuższej perspektywie rezygnacja z przyspieszenia mogłaby doprowadzić do wykluczenia towarów rolnych ze Wspólnego Rynku. Ministerstwo w swojej opinii podkreśliło, że francuskie rolnictwo nie ma alternatywy dla Wspólnego Rynku. Zdaniem resortu, konieczność zakończenia negocjacji w sprawie przejścia do drugiego etapu Wspólnego Rynku w 1961 r. oraz wrześniowe wybory w Republice Federalnej Niemiec, stwarzały dogodne warunki do uzyskania możliwie jak najlepszych warunków porozumienia w sprawie WPR.

Opierając się na zaleceniach Komitetu specjalnego Komisja EWG przedstawiła Radzie Ministrów serię nowych propozycji w sprawie organizacji rynku rolnego, które były przedmiotem jej posiedzenia w dniach 19-20 grudnia. Po długich dyskusjach Rada wyraziła zgodę na przyspieszenie działań integracyjnych w sektorze rolnym. Jak podkreślił szef francuskiej dyplomacji Maurice Couve de Murville, było to przede wszystkim wynikiem woli kompromisu ze strony Francji i Niemiec³². Ministrowie podjęli m.in. decyzję o zmniejszeniu niezliberalizowanych dotąd cel na towary rolne, m.in. mięso, ryby, warzywa i owoce. Miało jej towarzyszyć zwiększenie kontyngentów wwozowych o 20%, o ile nie sprzeciwiała się temu narodowe systemy regulacji

³⁰ Notatka dyrekcji Quai d'Orsay ds. gospodarczych i finansowych z 30 listopada 1960 r.; *DDF*, 1960, t. 2, s. 668.

³¹ *Ibidem*, s. 753.

³² *Ibidem*, s. 791.

rynku. Ponadto wyrażono zgodę na wprowadzenie w miejsce ceł systemu podatków importowych, który miał przyspieszyć tworzenie jednolitego rynku rolnego. System ten, stopniowo znoszony w obrębie Wspólnego Rynku, w odniesieniu do krajów trzecich miał zostać utrzymany na stałe³³. Państwa członkowskie wyraziły tym samym zgodę na zastąpienie krajowych systemów celnych i cen na produkty rolne systemem wspólnotowym. Jednakże Couve de Murville przestrzegał przed nadmiernym optymizmem. Jego zdaniem było jeszcze wiele przeszkód na drodze do utworzenia WPR. Spotkanie w dniach 19-20 grudnia potwierdziło, że chociaż Niemcy są przywiązani do Wspólnego Rynku i opowiadają się za jego przyspieszeniem, to nadal pozostają wrogo nastawieni do zintegrowanej polityki rolnej³⁴.

Osiągnięcie grudniowego porozumienia było o tyle łatwe, że dotyczyło zasad funkcjonowania WPR: wolności przepływu produktów rolnych i jednności cen, ochrony przed zewnętrzną konkurencją oraz gwarancji cen. Znacznie trudniejsze miało się okazać wprowadzenie tego systemu w życie³⁵. O ile Francuzi oraz Włosi jawili się jako zwolennicy ściślejszej regulacji rynku, to Niemcy i Holendrzy nie zamierzali zrezygnować ze współpracy z krajami trzecimi³⁶.

Dyskusja na temat polityki rolnej odżyła ponownie z inicjatywy Francji wiosną 1961 r. Strona francuska dążyła do zwiększenia eksportu swoich nadwyżek rolnych i dlatego naciskała na pozostałe kraje, by wyraziły zgodę na przejście do kolejnego etapu integracji. W tej kwestii Francuzi mogli liczyć na poparcie Komisji Europejskiej oraz Parlamentu Europejskiego.

Kwestia przyszłości WPR była przedmiotem rozmów Ch. de Gaulle'a z Konradem Adenauerem w maju 1961 r. Francuski prezydent stwierdził wówczas, iż niemożliwe jest utworzenie Wspólnego Rynku bez integracji w dziedzinie rolnictwa. Podkreślił, że dla Francji sprawa ta jest testem na skuteczność i sens całej Wspólnoty. Na początku czerwca Francja zażądała od swoich partnerów wyrażenia zgody na utworzenie WPR. Rozmowy miały się rozpocząć już w lipcu, ale z uwagi na termin wyborów do *Bundestagu* przesunięto je o kilka miesięcy. Ostatecznie rozpoczęły się one pod koniec listopada 1961 r.³⁷

W czasie rokowań interesy Francji zderzyły się ponownie z interesami RFN. Francja mogła liczyć na poparcie Holandii i do pewnego stopnia również Włoch. De Gaulle ostrzegał, że strona francuska gotowa jest zerwać negocjacje, jeśli nie uzyska satysfakcjonujących ją decyzji³⁸. Ostrzeżenie to było skierowane pod adresem Niemców, którzy importowali duże ilości produktów rolnych spoza EWG, a więc po cenach światowych, które były niższe od obowiązujących w państwach EWG. 9 grudnia de Gaulle podczas spotkania z Adenauerem poinformował, że Francja nie zgodzi się na przejście do drugiego etapu tworzenia Wspólnego Rynku, jeśli nie obejmie on również produktów rolnych. Warunek ten powtórzył w liście z 22 grudnia³⁹. Zachodnioniemiecki kanclerz skłonny był ustąpić, by zapewnić Niemcom korzyści gospodarcze i polityczne związane z procesem integracji europejskiej.

³³ T. Janicki, *op. cit.*, s. 265-266.

³⁴ *DDF*, 1960, t. 2, s. 791.

³⁵ M. Vaisse, *La grandeur*, s. 176.

³⁶ W. Dugiel, *op. cit.*, s. 8.

³⁷ T. Janicki, *op. cit.*, s. 266.

³⁸ Ch. de Gaulle, *Mémoires d'espoir*, t. 1, s. 197-198.

³⁹ Ch. de Gaulle, *Lettres, notes, carnets* (dalej *LNC*), t. 3: *Juin 1958-novembre 1970*, Paris 2010, s. 433.

20 grudnia dziennik „Le Monde” w obszernym artykule przypomniał historię negocjacji w sprawie utworzenia WPR. Zdaniem gazety cztery powody uzasadniały stanowczość francuskich negocjatorów:

1) okazja, by wykorzystać moment przejścia do drugiego etapu realizacji Wspólnego Rynku i w zamian za wyrażenie zgody otrzymać korzystne rozwiązania w dziedzinie WPR;

2) moment dogodny z psychologicznego punktu widzenia, gdyż żaden kraj nie będzie chciał ponosić odpowiedzialności za porażkę Wspólnego Rynku, która mogłaby mieć poważne konsekwencje polityczne dla Europy;

3) jeśli rolnictwo francuskie nie skorzysta ze Wspólnego Rynku, zagrożone będzie poważnym kryzysem. Rząd to zrozumiał, również jako czynnik mogący doprowadzić do dalszego powiększenia rozbieżności między poziomem życia robotników i rolników, którzy jako jedyni nie skorzystaliby z korzyści wynikających z traktatów rzymskich.

4) perspektywa przystąpienia Wielkiej Brytanii do Wspólnego Rynku sprawia, że jeśli Francja pragnie szybkiego powstania WPR, to lepiej jest dojść do porozumienia w gronie szóstki niż siódemki⁴⁰.

Ostatecznie w Brukseli w nocy z 13 na 14 stycznia 1962 r., po dramatycznych negocjacjach zostało podpisane porozumienie w sprawie wspólnego rynku zboża, jaj, drobiu, wieprzowiny, wina, cen minimalnych, opłat wyrównawczych i konkurencji⁴¹

Zgodnie z nim

„europejski system rynkowy zboża miał się opierać na jednolitej europejskiej cenie kierunkowej dla producentów i na systemie opłat wyrównawczych w wypadku importu zboża zarówno z krajów trzecich, jak i należących do EWG. W odniesieniu do krajów członkowskich dopłaty wyrównawcze miały zostać zniesione w czasie okresu przejściowego. Po jego zakończeniu miały pozostać jedynie dopłaty wyrównawcze dotyczące krajów trzecich. Równoległe do znoszenia wewnętrznych opłat wyrównawczych, ceny w EWG miały zbliżyć się do siebie. Ich ostateczny poziom nie został określony, co oznaczało przesunięcie decyzji dotyczącej cen zboża na późniejszy termin”⁴².

Porozumienie z 14 stycznia przewidywało ponadto wprowadzenie jednolitego prawa europejskiego w dziedzinie rolnictwa, które miało obowiązywać wszystkie kraje członkowskie. Podjęto także decyzje o utworzeniu Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej *FEOGA*, który miał finansować produkcję rolną oraz wspomagać restrukturyzację rolnictwa.

Wynik brukselskich ustaleń był znaczącym sukcesem Francji, która uzyskała dostęp do wielkiego rynku zbytu. Nie udało się jednak dojść do porozumienia, gdyby nie postawa Republiki Federalnej Niemiec, która gotowa była podporządkować swoje interesy gospodarcze procesowi integracji europejskiej. Przyjęte w Brukseli ustalenia oznaczały formalną zgodę na wejście w życie WPR, co nastąpiło 1 lipca 1962 r. Pozwoliło to jednocześnie przystąpić do realizacji drugiego etapu budowy Wspólnego Rynku.

Do porozumienia z 14 stycznia 1962 r. de Gaulle odniósł się publicznie rok później podczas konferencji prasowej, podkreślając, że Francja nie mogła się zgodzić na utworzenie Wspólnego Rynku, który nie dawałby jej sposobności do eksportu towarów rolnych⁴³. Dlatego też w styczniu 1962 r. w momencie przejścia do drugiego etapu realizacji Wspólnego rynku Francja postawiła jako warunek formalny włączenie rolnictwa do Wspólnego Rynku.

⁴⁰ „Le Monde” 20.12.1961.

⁴¹ *Année politique*, 1962, s. 382-383.

⁴² T. Janicki, *op. cit.*, s. 269.

⁴³ Ch. de Gaulle, *Discours et messages*, t. IV, s. 61.

PROBLEM USTALENIA WSPÓLNYCH CEN W RAMACH WPR

W latach 1963-1964 kraje EWG zamierzały porozumieć się w sprawie wspólnych cen na produkty rolne, by uniknąć niezdrowej konkurencji. Francja była zainteresowana jak najszybszym osiągnięciem porozumienia w tej kwestii. Rosnące koszty związane z finansowaniem rolnictwa stawały się ciężarem dla budżetu i groziły załamaniem finansów państwa, chociaż nie przyczyniały się do poprawy nastrojów wśród francuskich chłopów. W styczniu 1963 r. podczas posiedzenia rządu de Gaulle ostrzegł, że jeśli sprawa ta nie zostanie rozwiązana, to Francji grożą podobne zamieszki jak w Algierii. Rozwiązanie widział w zdobyciu nowych rynków zbytu dla francuskich towarów rolnych⁴⁴. De Gaulle opowiadał się też za reglamentacją produkcji rolnej i organizacją rynków na produkty rolne, by nie doprowadzić do nadprodukcji⁴⁵. Nie był natomiast zwolennikiem wzrostu cen produktów rolnych jako instrumentu mającego zwiększyć dochody rolników. Nadmierny wzrost cen przy jednoczesnej nadprodukcji uważał za absurd, obawiał się też wzrostu inflacji. Zdaniem de Gaulle'a, dochody rolnicze powinny rosnać za sprawą wzrostu produkcji i wydajności⁴⁶. W kwestii cen nie zamierzał ulegać naciskom ze strony organizacji rolniczych i rolniczych notabli, o których był złego zdania⁴⁷. Zapowiedział, że dla ochrony porządku publicznego, gotów będzie użyć siły⁴⁸.

Rozmowy dotyczące przyszłości WPR w coraz większym stopniu obciążone były politycznymi relacjami Francji z państwami Szóstki, Wielką Brytanią oraz Stanami Zjednoczonymi, a także rozmowami w ramach Rundy Kennedy'ego w sprawie obniżenia barier celnych. 14 stycznia 1963 r. de Gaulle podczas konferencji prasowej zawetował kandydaturę Wielkiej Brytanii do EWG⁴⁹. Chociaż swoją decyzję tłumaczył przede wszystkim nadmiernym uzależnieniem Wielkiej Brytanii od Stanów Zjednoczonych, to nie bez znaczenia były też zasadnicze rozbieżności między Francją i Wielką Brytanią co do funkcjonowania rolnictwa w ramach Wspólnego Rynku⁵⁰. Podczas tej samej konferencji prasowej francuski prezydent odrzucił również amerykańską propozycję przystąpienia do wielostronnych sił jądrowych w ramach NATO⁵¹. Z kolei 22 stycznia podpisany został traktat elizejski, który przewidywał ścisłą współpracę polityczną, wojskową i kulturalną między Francją i Republiką Federalną Niemiec⁵². Wydarzenia te zostały bardzo negatywnie odebrane przez stronę

⁴⁴ A. Moravcsik, *De Gaulle between...*, s. 13.

⁴⁵ Ch. de Gaulle, *LNC*, t. 3, notatka z 23 sierpnia 1963 r.

⁴⁶ *Ibidem*, notatki dla premiera G. Pompidou z 6 kwietnia 1963 r., 7 lutego 1964 r. i 19 września 1964 r., s. 546, 623 i 665.

⁴⁷ A. Peyrefitte, *C'était de Gaulle*, t. 2, Paris 1994, s. 406-407.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 486-487.

⁴⁹ Ch. de Gaulle, *Discours et messages*, t. IV, s. 61.

⁵⁰ Kwestia podporządkowania brytyjskiego rolnictwa wymogom Wspólnego Rynku była wielokrotnie omawiana podczas spotkań bilateralnych, jak też w rozmowach między Szóstką i Brytyjczykami. Mówił o tym na przykład de Gaulle'a podczas spotkania z premierem Haroldem Macmillanem w czerwcu oraz grudniu 1962 r.; *DDF*, 1962, t. I, s. 554; t. II, s. 535.

⁵¹ 21 grudnia 1962 r. w Nassau na Bahamach doszło do zawarcia porozumienia amerykańsko-brytyjskiego w sprawie utworzenia wielostronnych sił jądrowych w ramach NATO. Kennedy i Macmillan chcieli, by przystąpiła do niego także Francja; *Memorandum from President Kennedy to Prime Minister Macmillan*, Nassau, December 21, 1962; *Foreign Relations of the United States (FRUS)*, 1961-1963, vol. XIII, doc. 409.

⁵² Więcej na temat tego traktatu, zob. M. Mikołajczyk, *Traktat elizejski - nieudana próba zbudowania „Europy europejskiej”*, „*Studia Historica Slavo-Germanica*” t. XXVII, 2006-2007, s. 235-297.

amerykańską. Waszyngton starał się odizolować Francję od jej europejskich partnerów, zwłaszcza Niemców. Amerykańscy dyplomaci w rozmowach z Niemcami nie kryli, iż ich poparcie dla WPR może mieć negatywny wpływ na stosunki między obu krajami. Amerykanom zależało na otwartym dostępie do rynku europejskiego dla ich produktów rolnych. Z punktu widzenia Stanów Zjednoczonych najlepiej by było, gdyby WPR w ogóle nie weszła w życie. Mimo tych nacisków, strona niemiecka dała wyraźnie do zrozumienia, że nie ma możliwości odwrotu od realizacji WPR. Jedyne, co można było zrobić, to opóźnić realizację jej kolejnego etapu do czasu rozpoczęcia negocjacji w ramach Rundy Kennedy'ego⁵³.

W kwestii WPR Niemcy byli też naciskani przez Francuzów domagających się szybkiej realizacji jej kolejnych etapów. RFN, która poczyniła wiele ustępstw na rzecz rozwoju WPR, godząc się m.in. na zakup francuskich produktów rolnych po cenach wyższych od cen światowych, tym razem nie zamierzała tak łatwo ulec presji Paryża. Przeciwni rozwojowi WPR byli niemieccy rolnicy zrzeszeni w Związku Niemieckich Rolników – *DBV*, których sytuacja była mniej korzystna niż rolników francuskich. Bonn spodziewało się ponadto trudnych rozmów w ramach Rundy Kennedy'ego. Niemcy liczyli się z tym, że francuski przywódca będzie się starał zablokować te negocjacje i dlatego chcieli opóźnić wejście w życie WPR, by zyskać kartę przetargową w rozmowach z Francuzami⁵⁴.

Negocjacje dotyczące wprowadzenia ujednoczonych cen na produkty rolne rozpoczęły się w połowie stycznia 1963 r. Propozycja Rady Ministrów EWG w sprawie ujednoczenia cen zboża przedstawiona na początku negocjacji została z zadowoleniem przyjęta przez Francuzów. Jednakże pozostałe kraje członkowskie były jej przeciwnie. Szczególnie negatywnie propozycja ta została oceniona przez rząd niemiecki, gdyż oznaczałaby zbyt wysoką obniżkę cen niemieckiego zboża, przeciwko czemu ostro protestowali tamtejsi rolnicy. Chociaż za obniżką cen opowiadały się niemieckie związki zawodowe oraz organizacje konsumenckie, kanclerz Adenauer poparł rolników⁵⁵. 21 maja na posiedzeniu ministrów rolnictwa przedstawiciel niemieckiego rządu Werner Schwarz zdecydowanie odrzucił propozycję obniżki niemieckich cen na zboże w 1964 r. Spotkało się to z ostrą reakcją ze strony francuskiego ministra rolnictwa Pisaniego. Podczas spotkania ustalono jedynie, że decyzja w tej sprawie zostanie podjęta do 1 lipca 1963 r. w odniesieniu do roku gospodarczego 1963/1964 i do 1 stycznia 1964 r. w odniesieniu do roku gospodarczego 1964/1965⁵⁶.

Problem ujednoczenia cen zboża był przedmiotem pierwszych francusko-niemieckich konsultacji w ramach traktatu elizejskiego w dniach 4-5 lipca 1963 r.⁵⁷ Stronom i tym razem nie udało się dojść do porozumienia z uwagi na rozbieżne oczekiwania. Francuzi poprzez obniżenie cen liczyli na zwiększenie eksportu zboża, Niemcy obawiali się natomiast spadku dochodów swoich rolników. Francuzi dawali wyraźnie do zrozumienia, że w przypadku braku porozumienia, doprowadzą do zablokowania rozmów w ramach Rundy Kennedy'ego. Mówił o tym sam de Gaulle podczas konferencji prasowej pod koniec lipca⁵⁸.

⁵³ B. Schoenborn, *La mésentente apprivoisée. De Gaulle et les Allemands, 1963-1969*, Paris 2007, s. 93.

⁵⁴ *Ibidem*.

⁵⁵ T. Janicki, *op. cit.*, s. 274.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 275-276.

⁵⁷ Komunikat na zakończenie pierwszego szczytu francusko-niemieckiego, *Les relations franco-allemandes depuis 1963*, Documents rassemblés et présentés par P. Jardin et A. Kimmcl, Paris 2001, s. 91.

⁵⁸ Ch. de Gaulle, *Discours et messages*, t. IV, s. 112.

Na początku listopada 1963 r. Komisja Europejska zgłosiła nową propozycję, w myśl której 1 lipca 1964 r. ceny zbóż miałyby zostać ujednolicone na średnim poziomie. W ramach działań osłonowych Komisja zaproponowała wprowadzenie opłat wyrównawczych do 1970 r. dla krajów, w których doszłoby do obniżenia cen. W projekcie była również mowa o poprawie warunków materialnych rolników w EWG. Propozycja ta nie przekonała jednak rządu niemieckiego, którym w miejsce Adenauera od października kierował Ludwig Erhard. Zarówno on, jak i minister rolnictwa W. Schwarz nie należeli do zwolenników WPR⁵⁹. Rząd w Bonn nie zamierzał jednak do tej kwestii podchodzić dogmatycznie. Niemcy gotowi byli na kompromis, o ile zapewniłby on utrzymanie dochodów rolników na dotychczasowym poziomie poprzez system dopłat wyrównawczych⁶⁰.

Kwestia ceny zboża była jednym z tematów pierwszego spotkania nowego kanclerza z francuskim prezydentem, które miało miejsce w Paryżu w dniach 21-22 listopada⁶¹. Podczas rozmowy de Gaulle ubolewał, że w ramach Wspólnego Rynku nie udało się jeszcze wypracować wspólnych rozwiązań dotyczących rolnictwa, co z perspektywy Francji i jej gospodarki było niekorzystne, gdyż oznaczało brak równowagi między produktami przemysłowymi i rolnymi. Erhard obiecał ze swej strony, że Niemcy uczynią wszystko, by doszło do zawarcia porozumienia w kwestii WPR. Wyraził zadowolenie z dotychczasowego przebiegu rozmów, ale jednocześnie wskazał jako zagrożenie kwestię cen zboża, która mocno niepokoiła niemieckich rolników. De Gaulle, rozumiejąc specyficzną sytuację niemieckiego rolnictwa, uważał jednak, że rząd niemiecki niewiele czyni, by doprowadzić do zawarcia porozumienia w Brukseli. Przyznał, że z punktu widzenia Francji przyjęcie propozycji Mansholta w sprawie cen minimalnych na zboże byłoby wielkim poświęceniem, gdyż oznaczałaby wzrost cen wszystkich produktów rolnych. Oczekiwał więc, że strona niemiecka także będzie gotowa na poświęcenie. W odpowiedzi Erhard podkreślił, że należy oddzielić cenę zboża od ceny pozostałych towarów rolnych. O ile w przypadku ustalenia cen na mięso, produkty mleczne i ryż nie widział on większych problemów, o tyle nie wierzył, że w sprawie tak delikatnej, jak cena zboża, uda się osiągnąć porozumienie do końca roku, ani też na początku 1964 r. Uważał, że z uwagi na niemieckie wybory w 1965 r. kwestia ta powinna zostać rozwiązana, choć nie chciał składać żadnych deklaracji co do daty czy też sposobu realizacji. Mimo rozbieżności w kwestii cen zboża, na zakończenie szczytu strony we wspólnym komunikacie podkreśliły wolę dojścia do porozumienia w tej kwestii w uzgodnionym wcześniej terminie, a więc do końca roku⁶².

Podczas spotkania Rady EWG w dniu 19 grudnia poświęconego cenom zboża wszystkie delegacje podkreśliły znaczenie propozycji Komisji przygotowanej przez Mansholta⁶³. Strona niemiecka uznała je za dobrą podstawę do dalszych rozmów. Jednocześnie wszyscy ministrowie przyznali, że plan Mansholta wywołuje wiele wątpliwości. Francuski minister rolnictwa Pisani mówił o możliwych konsekwencjach tych propozycji dla produkcji zbóż i ich wpływie na ceny wszystkich produktów rolnych. Mansholt, starając się tonować wyrażone podczas spotkania zastrzeżenia i obawy zaproponował, by specjalny komitet przygotował pogłębioną analizę poszczególnych kwestii i przedstawił ją Radzie w styczniu. Większość delegacji uznała jednak, że

⁵⁹ C. Germond, *The Agricultural Bone of Contention: The Franco-German Tandem and the Making of the CAP, 1963-1966*, "The Journal of European Integration" 2010, nr 2, s. 27.

⁶⁰ T. Janicki, *op. cit.*, s. 277.

⁶¹ DDF, 1963, t. 2, s. 532.

⁶² *Les relations franco-allemandes depuis 1963*, s. 96.

⁶³ DDF, 1963, t. 2, s. 646.

należałoby zająć się sprawą cen w późniejszym terminie. Tego zdania był m.in. Couve de Murville. Niemcy byli co prawda jedynymi skłonnyimi doprowadzić do ustalenia wspólnych cen w jednym etapie, ale nie potrafili wskazać, kiedy miałyby to nastąpić. Ponadto swoją gotowość do zawarcia kompromisu uzależniali od zgody pozostałych krajów na obniżkę ceł w ramach negocjacji Rundy Kennedy'ego⁶⁴.

Francja i tym razem, chcąc doprowadzić do zawarcia porozumienia, mnożyła naciski na swoich partnerów⁶⁵. 21 grudnia de Gaulle w rozmowie z ambasadorem Niemiec Kleiberem żalił się, że strona niemiecka broni swojego stanowiska w Brukseli, które jest sprzeczne z zasadami Wspólnego Rynku. W jego ocenie Niemcy albo nie chcieli, albo nie potrafili doprowadzić do porozumienia w przewidzianym czasie. Prezydent ostrzegł, że Francja nie może dłużej czekać i dał do zrozumienia, że jeśli Niemcy nie zgodzą się na wejście w życie WPR, to Wspólny Rynek powróci do stanu z 1961 r. Ambasador obiecał, że natychmiast powiadomi o tym stanowisku kanclerza. Zapewnił, że Niemcy gotowe są na kompromis jeszcze przed końcem roku⁶⁶. Rozmowa prezydenta Francji z niemieckim ambasadorem najwyraźniej odniosła pożądany skutek, gdyż od tego momentu stanowisko niemieckiej delegacji podczas rozmów w Brukseli było bardziej konstruktywne. Jak informował stały przedstawiciel Francji w Brukseli J.-M. Boegner, Niemcy zgłosili co prawda pewne zastrzeżenia do propozycji przedstawionej przez Komisję, ale nie dotyczyły one istotnych kwestii⁶⁷.

Ostatecznie porozumienie w Brukseli zostało zawarte 23 grudnia⁶⁸. Miało ono jednak ograniczony charakter, przede wszystkim nie obejmowało cen zboża. Wyrażono natomiast zgodę na utworzenie wspólnego rynku mleka, chociaż nie zapadła decyzja w sprawie jego cen – miało to nastąpić w 1966 r. Przyjęto także regulacje w sprawie wołowyń oraz ryżu, ale w obu przypadkach nie osiągnięto porozumienia co do cen orientacyjnych. Ponadto ministrowie zgodzili się na obniżenie stawek celnych w ramach Rundy Kennedy'ego, choć jednocześnie zastrzeżli, że szczegóły porozumienia będą przedmiotem dalszych negocjacji⁶⁹.

Generał de Gaulle odniósł się publicznie do porozumienia zawartego w Brukseli podczas konferencji prasowej 31 stycznia 1964 r.⁷⁰ Za najważniejsze uznał, że Wspólnota – decydując o regulacji cen produktów rolnych – wyraziła tym samym wolę dalszego istnienia. Francuski przywódca bardzo pozytywnie ocenił rolę Komisji w osiągnięciu porozumienia i docenił, iż zostało ono zawarte w przewidzianym terminie. Dodał jednak, że jego przestrzeganie będzie uzależnione od woli rządów państw członkowskich. De Gaulle podkreślił również, że dojście do porozumienia w dziedzinie rolnictwa było dużo trudniejsze niż w dziedzinie przemysłu z uwagi na specyfikę produkcji rolnej. Państwa potrafiły jednak przewyciężyć swoje zastrzeżenia w tak ważnej dziedzinie i dzięki temu może powstać wspólny rynek rolny od Atlantyku po Łabę, od Morza Północnego po Morze Śródziemne. Można byłoby – stwierdził – ograniczyć Wspólny Rynek to produktów przemysłowych, ale przeczyłoby to jego istocie, a Francja jako kraj jednocześnie rolniczy i przemysłowy nie mogłaby zaakceptować takiego rozwiązania. Przyznał, że z grona sześciu państw to właśnie Francja jako największy producent rolny jest najbardziej zainteresowana tworzeniem WPR.

⁶⁴ T. Janicki, *op. cit.*, s. 278

⁶⁵ C. Germond, *op. cit.*, s. 30.

⁶⁶ *DDF*, 1963, t. 2, s. 653.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 655.

⁶⁸ *Année politique* 1963, s. 325-326.

⁶⁹ T. Janicki, *op. cit.*, s. 278-279.

⁷⁰ Ch. de Gaulle, *Discours et messages*, t. IV, s. 162.

De Gaulle docenił też rolę, jaką podczas negocjacji odegrali Niemcy, którzy przyjmując postanowienia w sprawie WPR zaakceptowali największe zmiany w swoim systemie gospodarczym. W jego przekonaniu potwierdzało to silne więzi obu krajów. Prezydent nie krył, że wejście w życie brukselskiego porozumienia oznaczać będzie konieczność dostosowania się europejskich rolników do jego wymogów. Z kolei rolnicy francuscy będą mogli liczyć na wsparcie ze strony państwa w reformach strukturalnych, organizacji, zdolnościach produkcyjnych i jakości, by mogli stawić czoła konkurencji. De Gaulle dodał też, że porozumienie zawarte w Brukseli nie oznacza zakończenia rozmów na temat WPR, gdyż do uregulowania pozostały szczegóły związane z ich realizacją oraz przede wszystkim ustalenie wspólnych cen.

Czy decyzje w sprawie cen były rzeczywiście sukcesem Francji i de Gaulle'a? Otóż Francji nie udało się narzucić swojego stanowiska w czasie negocjacji i zmuszona była zgodzić się na mniej korzystny kompromis zaproponowany przez Komisję. Należy jednak pamiętać, że de Gaulle nie był bardzo zainteresowany przyjęciem jak najwyższych cen, gdyż groziłoby to wzrostem inflacji; nie chciał też ulegać rolniczemu związkowi zawodowemu.

Z uwagi na negatywne stanowisko strony niemieckiej, do połowy 1964 r. nie udało się podjąć decyzji w sprawie ujednoczenia cen zboża. Ustalono jedynie, że ostateczna decyzja ma być podjęta w połowie grudnia. De Gaulle początkowo podchodził ze zrozumieniem do problemów politycznych kanclerza. W maju 1964 r. oznajmił, że Francji się nie spieszy i podejmie decyzję po niemieckich wyborach⁷¹. Kiedy jednak Niemcy dali do zrozumienia, że ich decyzja jest uzależniona od porozumienia z Amerykanami, de Gaulle stracił cierpliwość. 21 października zagroził, że jeśli do 15 grudnia nie zostanie osiągnięte porozumienie, to Francja wycofa się z EWG. Zasugerował przy tym, że od osiągnięcia porozumienia w kwestiach rolnych uzależnia swoje stanowiska w sprawie obniżenia ceł w ramach Rundy Kennedy'ego. Na początku listopada w podobnym duchu wypowiedział się w Zgromadzeniu Narodowym Couve de Murville⁷². Na posiedzeniu rządu 9 grudnia de Gaulle zaznaczył, że jeśli do 15 grudnia nie zostanie zawarte porozumienie, nie widzi powodu, dla którego Francja miałaby zgodzić się na wejście w życie 1 stycznia 1965 r. kolejnego etapu budowy Wspólnego Rynku. Tak długo bowiem, jak nie powstanie WPR, nie będzie Wspólnego Rynku⁷³.

Niemcy, którzy już wcześniej mieli do czynienia z podobnymi deklaracjami francuskiego prezydenta, nie traktowali raczej poważnie groźby wystąpienia Francji z EWG, co byłoby dla Francji złym wyborem. Kanclerz Erhard mówił wręcz o blefie⁷⁴. Politycy w Bonn obawiali się natomiast zablokowania przez Francuzów negocjacji w ramach Rundy Kennedy'ego. Erhard nie chciał przejść do historii jako kanclerz, który przeszkodził w budowie Europy i ostatecznie 15 grudnia wyraził zgodę na zawarcie porozumienia. Zgodnie z nim jednolite ceny na zboże miały zostać wprowadzone 1 lipca 1967 r., ustalono ich wysokość oraz wielkość rekompensat dla poszczególnych państw. Ponadto Rada EWG zobowiązała Komisję do przedstawienia do 1 kwietnia 1965 r. propozycji finansowania WPR w latach 1965-1967⁷⁵. De Gaulle nie krył satysfakcji z porozumienia, które w jego przekonaniu tworzyło prawdziwie wspólną gospodarkę; mówił o tym nazajutrz podczas posiedzenia rządu. Co prawda

⁷¹ B. Schoenborn, *op. cit.*, s. 95.

⁷² „Le Monde”, 7 listopada 1964 r.

⁷³ A. Peyrefitte, *op. cit.*, t. 2, s. 371.

⁷⁴ B. Schoenborn, *op. cit.*, s. 96.

⁷⁵ Notatka Dyrekcji Quai d'Orsay ds. gospodarczych i finansowych z 4 lutego 1965 r.; *DDF*, 1965, t. 1, s. 128.

wiedział, że nie oznaczało to ostatecznego sukcesu, gdyż do uregulowania pozostały ceny pozostałych produktów rolnych, jak też kwestie finansowania WPR, ale porozumienie w sprawie cen zbóż było najważniejsze. Jego radość była tym większa, że do porozumienia doszło dzięki rządowi państw członkowskich, a nie Komisji⁷⁶. Prezydent Francji docenił też rolę odegraną w negocjacjach przez kanclerza Erharda, któremu osobiście podziękował za to w liście z 19 grudnia⁷⁷.

Kwestia cen na towary rolne podzieliła członków francuskiego rządu⁷⁸. O ile następcą Pisaniego Edgar Faure był zwolennikiem wyższych cen, o tyle minister gospodarki i finansów Michel Debré, który w latach 1959-1962 był szefem francuskiego rządu, ostrzegał de Gaulle'a, że grozi to wzrostem inflacji i oznacza zwiększony transfer środków dla najbogatszych rolników. Jeszcze dalej w krytyce mechanizmów cenowych rynku rolnego szedł Jean Dromer – sekretarz generalny *SGCI (Secrétariat général du comité interministériel pour les questions de coopération économique européenne)*, który dowodził, że jeśli WPR będzie dążyła jedynie do podtrzymywania cen, będzie zaprzeczeniem spójnej polityki rolnej, gdyż nie zachęca do reform strukturalnych.

SPÓR O FINANSOWANIE WPR

Ostatnią bitwą, jaką przyszło stoczyć Francji pod rządami de Gaulle'a w sprawie WPR, było przyjęcie zasad jej finansowania. Kwestia ta związana była z planami zmian w funkcjonowaniu EWG. 1 stycznia 1966 r. miał wejść w życie trzeci etap tworzenia Wspólnego Rynku, a wraz z nim możliwość podejmowania decyzji przez instytucje wspólnotowe większością głosów, co stało w jawnej sprzeczności z poglądami głoszonymi przez prezydenta Francji. Przewodniczący Komisji EWG Walter Hallstein chciał wykorzystać ten moment do wzmocnienia instytucji wspólnotowych, zwłaszcza samej Komisji. De Gaulle, chociaż był zdecydowanym przeciwnikiem Europy ponadnarodowej, rozumiał, że najlepszym rozwiązaniem dla Francji w dziedzinie rolnictwa jest współpraca wspólnotowa⁷⁹. Nie znaczy to, że akceptował rosnące ambicje przewodniczącego Komisji. Już w listopadzie 1961 r. w rozmowie z Hallsteinem zaznaczył, że Komisja, wbrew swojej roli, próbuje odgrywać rolę państwa; przestrzegając, że może to doprowadzić do tarć i nieporozumień⁸⁰.

Z nowymi propozycjami mającymi na celu wzmocnienie Komisji i Parlamentu wystąpił Hallstein 23 marca 1965 r.⁸¹ By skłonić Francję do ich przyjęcia, zaproponował korzystne dla niej finansowanie WPR⁸². Projekt Komisji przewidywał, że WPR będzie finansowana ze środków własnych Wspólnoty, pochodzących z opłat wyrównawczych nakładanych na importowane produkty rolne oraz ceł od towarów przemysłowych importowanych z krajów trzecich. Jednakże środkami tymi miała zarządzać Komisja, a Parlament w razie potrzeby mógł uchwalić wpłatę dodatkowych

⁷⁶ A. Peyrefitte, *op. cit.*, t. 2, s. 372.

⁷⁷ Ch. de Gaulle, *LNC*, t. 3, s. 680.

⁷⁸ L. Warlouzet, *op. cit.*, s. 436-437.

⁷⁹ J.T.S. Keeler, *De Gaulle et la politique agricole commune de l'Europe: logique et heritages de l'intégration nationaliste*, w: *De Gaulle en son siècle*, t. 5, s. 158-159.

⁸⁰ *DDF*, 1961, t. 2, s. 599.

⁸¹ Szczegółowa analiza tego projektu została zawarta w notatce Dyrekcji Quai d'Orsay ds. gospodarczych i finansowych z 10 maja 1965 r.; *DDF*, 1965, t. 1, s. 575.

⁸² T. Janicki, *op. cit.*, s. 299.

środków⁸³. Ponadto Hallstein w zamian za subsydiowanie rolnictwa zażądał dla Komisji własnych dochodów rocznych. Francuski minister spraw zagranicznych określił to mianem prowokacji i na początku maja ostrzegł Hallsteina przed podejmowaniem podobnych inicjatyw⁸⁴.

Kolejna tura rozmów Rady Ministrów EWG w sprawie finansowania WPR miała miejsce w drugiej połowie czerwca. Sprawa finansowania rolnictwa była o tyle pilna, że dotychczasowy system przyjęty 14 stycznia 1962 r. wygaszał z dniem 30 czerwca 1965 r.⁸⁵ Tymczasem strona niemiecka kwestię finansowania WPR zamierzała połączyć z decyzją o wejściu w życie unii celnej na towary przemysłowe z dniem 1 lipca 1967 r. Niemcy w rozmowach z Francuzami dawali wyraźnie do zrozumienia, że jeśli Francja przystanie na ich propozycję, to ze swej strony podejmą wysiłek, by do tego czasu większość regulacji dotyczących rolnictwa oraz cen na produkty rolne weszło w życie⁸⁶.

Podczas posiedzenia Rada Ministrów EWG toczył się spór, czy do 1 lipca 1965 r. ma ona podjąć decyzję w sprawie finansowania rolnictwa na dwa lata, czy też na cały okres przejściowy do 1 lipca 1970 r. Francja, z powodów prawnych jak też gospodarczych, przeciwna była przyjęciu porozumienia na dwa lata. Pozostałe kraje były w tej kwestii podzielone. 30 czerwca szef francuskiej dyplomacji ostrzegł, że w obliczu tak poważnych rozbieżności dalsza debata jest bezużyteczna. Podkreślił przy tym, że zostały pogwałcone przyjęte wcześniej zobowiązania dotyczące zasad finansowania WPR. Nie chcąc doprowadzić do impasu w rozmowach, partnerzy Francji zaproponowali kontynuowanie rozmów w lipcu, ale Couve de Murville wstrzymał się z wyrażeniem swojego stanowiska w tej kwestii⁸⁷. Miał wrażenie, że pozostałe kraje czekały na wynik grudniowych wyborów prezydenckich we Francji, licząc, że do tego czasu Francja nie podejmie żadnych działań w kwestii finansowania WPR. De Gaulle był jednak gotów podjąć radykalne kroki, nawet jeśli mogłoby to zagrozić jego reelekcji przez utratę głosów chłopskiego elektoratu. Już pod koniec maja zaakceptował sugestię ministra spraw zagranicznych, by w przypadku braku porozumienia w sprawie finansowania WPR Francja ogłosiła rodzaj bojkotu⁸⁸.

Przebieg negocjacji w Brukseli był głównym tematem posiedzenia francuskiego rządu w dniu 1 lipca⁸⁹. Po jego zakończeniu ogłoszono komunikat o wycofaniu się Francji z prac europejskich instytucji, komitetów i grup roboczych⁹⁰. Tak rozpoczął się jeden z najpoważniejszych kryzysów w dziejach integracji europejskiej – kryzys pustego krzesła, który ujawnił głębokie pokłady nieufności między krajami Szóstki. Rolnictwo odegrało w nim rolę *casus belli*, lecz w istocie jego podłoże miało przede wszystkim charakter polityczny. W opinii francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, odpowiedzialność za kryzys ponosili przede wszystkim Niemcy, chociaż nie bez winy była również Komisja⁹¹. Już po jego zakończeniu de Gaulle w rozmowie

⁸³ W opinii P. Gerbet była to propozycja solidnie przygotowana. Jej konstrukcja przypominała trzystopniową rakietę, której pierwszym stopniem było rolnictwo, drugim budżet, a trzecim polityka; P. Gerbet, *La construction de l'Europe*, Paris 1983, s. 322.

⁸⁴ M. Couve de Murville, *Une politique étrangère 1958-1969*, Paris 1971, s. 330-331.

⁸⁵ T. Janicki, *op. cit.*, s. 299.

⁸⁶ DDF, 1965, t. 1, s. 776.

⁸⁷ DDF, 1965, t. 2, s. 7.

⁸⁸ M. Couve de Murville, *op. cit.*, s. 331-332.

⁸⁹ A. Peyrefitte, *op. cit.*, t. 2, s. 393-395.

⁹⁰ *L'Année politique*, 1965, s. 274.

⁹¹ Notatka z 2 lutego 1966 r., DDF, t. 1, s. 212.

z kanclerzem Erhardem nie krył, że podczas trudnych czerwcowych rozmów oczekiwał od strony niemieckiej większego wsparcia⁹².

Partnerzy Francji obawiali się, że decyzja francuskiego rządu z 1 lipca otwiera drogę do jej wycofania się z EWG. Na ile realna była ta groźba? Biorąc pod uwagę korzyści czerpane przez Francję z WPR, z ekonomicznego punktu widzenia jej wystąpienie z EWG byłoby nieopłacalne. Dzięki *FEOGA* oraz dostępowi do europejskich rynków zbytu francuskie rolnictwo mogło się rozwijać, a rolnicy zwiększali swoje dochody. Poprawił się też bilans handlowy Francji. Nic więc dziwnego, że decyzja francuskiego prezydenta została skrytykowana przez organizacje rolnicze, obawiające się jej negatywnych skutków. Chcąc uspokoić rolników, premier Pompidou 25 sierpnia zapewnił, że rząd ma na uwadze ich interesy.

Do kryzysu pustego krzesła Generał ustosunkował się publicznie podczas konferencji prasowej w dniu 9 września⁹³. Stwierdził, że kryzys, do jakiego doszło w Brukseli, pokazał nie tylko upór partnerów Francji w kwestii wejścia w życie WPR, ale też błędy i dwuznaczność zasad zawartych w traktatach o unii gospodarczej Szóstki. Przestrzegął, że gdyby weszły w życie zapisy traktatowe o podejmowaniu od 1 stycznia 1966 r. decyzji większością głosów, Francja byłaby wystawiona na naciski w kwestiach gospodarczych, społecznych czy politycznych. W szczególności takie zagrożenie dotyczyło polityki rolnej, gdyż wszystkie przyjęte wcześniej decyzje mogłyby zostać w każdej chwili podważone.

20 października francuskie stanowisko w sprawie kryzysu pustego krzesła przedstawił w Zgromadzeniu Narodowym Couve de Murville, który powiedział, że zanim dojdzie do rozmów na konkretne tematy, niezbędne jest starannie przygotowane porozumienie polityczne określające normalne warunki współpracy między krajami Szóstki w poszanowaniu interesów Francji, zwłaszcza w dziedzinie rolnictwa⁹⁴.

Po długiej dyskusji, na spotkaniu w dniach 30 listopada - 1 grudnia, ministrowie spraw zagranicznych „piątki” przyjęli wspólne stanowisko w sprawie problemów politycznych dotyczących funkcjonowania EWG⁹⁵. 10 grudnia wystosowano do Francji zaproszenie do udziału w spotkaniu ministrów spraw zagranicznych Szóstki. Zostało ono przyjęte⁹⁶. Termin spotkania wyznaczono na 17-18 stycznia 1966 r. w Luksemburgu⁹⁷. Tak też się stało. Pierwszego dnia rozmów szef francuskiej dyplomacji przedstawił warunki rozwiązania kryzysu, wśród których było uregulowanie finansowania rolnictwa w ramach WPR. Chociaż francuskie żądania napotkały na opór ze strony części państw, to rozmowy były kontynuowane, gdyż wszystkim zależało na przezwyciężeniu kryzysu⁹⁸. Ostatecznie na spotkaniu w dniach 28-30 stycznia ministrowie spraw zagranicznych przyjęli tzw. Protokół luksemburski, który zakończył spór⁹⁹. Była to nieformalna rewizja traktatów rzymskich. Na spotkaniu w Luksemburgu ustalono też, że w możliwie najszybszym terminie podjęte zostaną decyzje dotyczące finansowania WPR. De Gaulle z zadowoleniem przyjął porozumienie zawarte w Luksemburgu, o czym zapewnił podczas swojej konferencji prasowej 21 lutego¹⁰⁰.

⁹² Spotkanie to miało miejsce 7 lutego 1966 r., *DDF*, 1966, t. 1, s. 231.

⁹³ Ch. de Gaulle, *Discours et messages*, t. IV, s. 372.

⁹⁴ P. Gerbet, *op. cit.*, s. 326

⁹⁵ *DDF*, 1965, t. 2, s. 674.

⁹⁶ *Ibidem*, s. 788.

⁹⁷ M. Couve de Murville, *op. cit.*, s. 336.

⁹⁸ *DDF*, 1966, t. 1, s. 111.

⁹⁹ *Ibidem*, s. 187.

¹⁰⁰ Ch. de Gaulle, *Discours et messages*, t. V, s. 5.

W momencie rozpoczęcia kryzysu pustego krzesła rozmowy na temat finansowania WPR i cen były dość mocno zaawansowane. Ministrom rolnictwa udało się przede wszystkim uzgodnić kalendarz, zgodnie z którym do 1 listopada 1965 r. miały zostać przyjęte uregulowania dotyczące cukru, tłuszczów, owoców i warzyw. Do tego czasu Rada miała też podjąć decyzje w sprawie ustalenia jednolitych cen na mięso wołowe, ryż, cukier, które miały wejść w życie 1 lipca 1967 r. Do tego czasu miały zostać podjęte decyzje w sprawie wspólnej organizacji rynków lub jednolitych cen na pozostałe produkty rolne. W ocenie Boegniera kalendarz ten wydawał się mało realistyczny, ale mógł być dobrym punktem wyjścia do dalszych rozmów¹⁰¹.

Po formalnym zakończeniu kryzysu pustego krzesła, rozmowy dotyczące finansowania rolnictwa i cen zostały wznowione. W dniach 7-8 marca ministrowie rolnictwa porozumieli się w sprawie widełek cen na wołowinę i mleko, ale nie udało im się ustalić kalendarza działań związanych z dokończeniem WPR. W imieniu Francji Edgar Faure ostrzegł przed próbami zignorowania priorytetów wspólnie przyjętych podczas rozmów w Luksemburgu. Podkreślił, że stanowisko francuskiego rządu w tej kwestii pozostaje niezmiennie – opowiada się on za jak najszybszą realizacją WPR¹⁰².

W wyniku dalszych rozmów 11 maja 1966 r. kraje Szóstki doszły ostatecznie do porozumienia w kwestii finansowania WPR w okresie przejściowym oraz warunków przepływu towarów rolnych w ramach Wspólnego Rynku. Zgodnie z tym porozumieniem wolny obrót zarówno towarami przemysłowymi i rolnymi miał wejść w życie do 1 lipca 1968 r. W przypadku towarów rolnych miałyby dotyczyć ponad 80% całości wymiany handlowej. W kwestiach finansowania WPR ustalono, że w przypadku najważniejszych towarów od 1 lipca 1967 r. Europejski Fundusz Orientacji i Gwarancji Rolnej będzie w pełni finansować koszty ponoszone przez państwa z tytułu regulacji rynku rolnego. Miał on także, w ramach sekcji orientacji, współfinansować do 25%, a w niektórych przypadkach do 45% kosztów reform strukturalnych w rolnictwie. Fundusz ten miał być finansowany z dwóch źródeł. Pierwszym z nich miały być dopłaty wyrównawcze pobierane w handlu towarami rolnymi z krajami trzecimi, co było zgodne z oczekiwaniami Francji. Ponieważ zakładano, że środki te nie wystarczą na finansowanie WPR, drugim źródłem miały być składki wnoszone przez państwa członkowskie. Do 1 lipca 1967 r. udział poszczególnych państw miał być następujący: Francja 30,91%, Niemcy 31,25%, Włochy 20,00%, Holandia 9,66%, Belgia 7,87% i Luksemburg 0,22%. Po tym terminie wkład poszczególnych państw ulec miał niewielkiej zmianie: Francja 32%, Niemcy 31,2%, Włochy 20,3%, Holandia 8,2, Belgia 8,1% i Luksemburg 0,2%. Największym beneficjentem tego porozumienia była Francja, która w pierwszych dwóch latach finansowania mogła liczyć na 55% wpływów. W kolejnych dwóch latach miało to stanowić 40% środków z budżetu rolnego, podczas gdy całkowity wkład Francji w tym budżecie wynosiłby około 24%. Z kolei Niemcy, chociaż ich składka była porównywalna ze składką francuską, stawały się głównym płatnikiem netto, ponieważ były dużym importerem produktów rolnych spoza Wspólnego Rynku¹⁰³.

Porozumienie zawarte 11 maja nie miało jednak charakteru wiążącego pod względem prawnym, gdyż RFN oraz Holandia uzależniły swoją ostateczną zgodę na jego przyjęcie od wprowadzenia regulacji rynkowej w sprawie tłuszczów i cukru, uzupełnienia przepisów dotyczących warzyw i owoców, ustalenia wspólnych cen na mleko i przetwory mleczne oraz wypracowania wspólnego stanowiska EWG podczas nego-

¹⁰¹ DDF, 1965, t. 2, s. 9.

¹⁰² DDF, 1966, t. 1, s. 402.

¹⁰³ *Ibidem*, s. 837.

cji w ramach Rundy Kennedy'ego¹⁰⁴. Porozumienia w tych kwestiach zostały zawarte przez Radę Ministrów EWG pod koniec lipca, dzięki czemu uczyniono ostatni krok ku utworzeniu WPR¹⁰⁵.

Pod koniec maja 1967 r. Rada Ministrów EWG przyjęła postanowienia ramowe w sprawie regulacji rynku zboża, wieprzowiny, jaj i drobiu. Przepisy wykonawcze weszły w życie 1 lipca tego samego roku. Wspólne regulacje dotyczące innych towarów rolnych weszły w życie w okresie późniejszym, na przykład w przypadku mleka i mięsa wołowego dopiero pod koniec lipca 1968 r. Tym samym zdecydowana większość produkcji rolnej państw Szóstki została objęta systemem regulacyjnym wspólnego rynku.

KRYTYKA WPR

Realizacji WPR towarzyszyła rosnąca fala krytyki. Na początku sierpnia 1966 r. francuskie Ministerstwo Gospodarki i Finansów, dokonując wstępnej oceny porozumienia dotyczącego finansowania WPR, zwróciło uwagę, że do czasu kryzysu pustego krzesła WPR była postrzegana we Francji jako narzędzie rozwiązujące problemy tamtejszych rolników i doskonała operacja dla budżetu, chociaż jednocześnie można było dostrzec pewne zagrożenia, jak na przykład konieczność transferu części decyzji do Brukseli czy też wzrost cen¹⁰⁶. Kryzys z 1965 r. unaoczniał jednak problemy, które wcześniej nie były dostrzegane, np. nadprodukcję zboża, która mogła stanowić poważne obciążenie dla budżetu. Okazało się też, że przyjęte w 1962 r. założenia (nie zawsze realistyczne) dotyczące przyszłości rolnictwa coraz bardziej odbiegają od podejmowanych w kolejnych latach decyzji. Na przykład politycznie niemożliwe do zrealizowania okazało się stopniowe obniżenie najwyższych cen. Zamiast wprowadzenia racjonalnych cen, kraje Szóstki, by kontrolować produkcję, zmuszone były uciekać się do takich rozwiązań, jak na przykład kwoty produkcyjne. Ministerstwo przyznało, że od czasu porozumienia w Luksemburgu WPR była coraz bardziej krytykowana. Jednakże jej wymiar finansowy z perspektywy Francji był korzystny. Koszty pomocy dla rynków rolnych we Francji w latach 1962-1965 wahały się między 1,3-1,7 miliarda franków, tymczasem w przypadku braku WPR, w 1970 r. koszt ten wyniósłby około 2,2 miliarda franków. Francja miała być też beneficjentem Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej, dzięki któremu w 1970 r. mogła uzyskać około miliarda franków. Zagrożeniem mógł być natomiast wzrost cen, który doprowadziłby do wzrostu obciążeń finansowych EWG.

Francuskie Ministerstwo Gospodarki i Finansów krytycznie oceniło poziom cen towarów rolnych, gdyż nie odpowiadały one potrzebom Wspólnoty ani też polityce gospodarczej Francji. Z uwagi na konieczność uwzględnienia niemieckich interesów w kwestii cen zboża, zostały one ustalone na zbyt wysokim poziomie. Ministerstwo miało też wiele wątpliwości co do bilansu wymiany handlowej towarami rolnymi zarówno wewnątrz EWG, jak też z państwami trzecimi.

W tym samym czasie sekretarz generalny *SGCI* Jean Dromer w liście do premiera Pompidou zalecał zmianę francuskiej polityki europejskiej, gdyż była ona zbyt oparta na WPR, podczas gdy udział rolnictwa w PKB nie przekraczał 10%. Niezależność Francji w dziedzinie polityki zagranicznej, która była głównym ce-

¹⁰⁴ T. Janicki, *op. cit.*, s. 302-303.

¹⁰⁵ *DDF*, 1966, t. 2, s. 416.

¹⁰⁶ *Ibidem*, s. 720.

lem de Gaulle'a, powinna opierać się na niezależności przemysłowej, na badaniach naukowych czy inwestycjach technicznych, a nie na rolnictwie¹⁰⁷. W raporcie *SGCI* na temat aspektów finansowych WPR przygotowanym w połowie marca 1968 r. podkreślono, że w związku z koniecznością wejścia w życie z dniem 1 stycznia 1970 r. ostatecznych regulacji finansowych WPR, należy się liczyć z nowymi trudnościami, gdyż część państw członkowskich – przede wszystkim Republika Federalna Niemiec i Włochy – uważa, że koszty rolnictwa w ramach Wspólnego Rynku są wyższe niż przewidywano¹⁰⁸. Autor raportu pisał też o rosnących kosztach administracyjnych związanych z prowadzeniem WPR, do czego prowadziła mnogość różnych organów zarządzających. Z perspektywy Francji zasadniczym problemem finansowania WPR był brak możliwości uwzględnienia regionalnych i lokalnych aspektów problemów rolnych. Raport nie przewidywał jednak końca WPR – wola kontynuowania współpracy, siła przyzwyczajzeń, jak również ciężar samego systemu stanowiły swego rodzaju gwarancje jego kontynuacji. W ocenie autora dokumentu Francja czerpała dwie podstawowe korzyści z funkcjonowania WPR: finansową w postaci 1,1 miliarda franków otrzymywanych rocznie w ramach funduszu rolnego oraz handlową dzięki wzrostowi sprzedaży towarów rolnych w ramach EWG, co zapewniało w ostatecznym rozrachunku oszczędności dla budżetu w wysokości 800 milionów franków rocznie. Jako powód do niepokoju w raporcie wskazano fakt, iż kraje trzecie nadal pokrywają 62% importu państw EWG i sytuacja ta ma tendencję wzrostową. Dlatego celem Francji w przyszłości powinna być większa skuteczność stosowania zasady preferencji wspólnotowej. Ponadto w interesie kraju leżała konsolidacja dotychczasowych wyników osiągniętych na płaszczyźnie finansowej.

W marcu 1968 r. nowy doradca ekonomiczny de Gaulle'a, Alain Prate przestrzegł, że wielkie transfery finansowe, z których korzystała Francja w ramach WPR, były bardzo kosztowne w sensie politycznym, jeśli chodzi o współpracę krajów Szóstki. Jednocześnie nie przyczyniły się do uregulowania głównych kwestii rolnych. Zbyt wygórowane ceny niektórych produktów doprowadziły do koncentracji środków finansowych w rękach tych, którzy ich tak bardzo nie potrzebowali. Podkreślił też, że wysokie wpływy z budżetu WPR bynajmniej nie zmniejszyły wydatków francuskiego budżetu na rolnictwo¹⁰⁹. Były członek gabinetu premiera Pierre Lelong uchodzący za autorytet w sprawach rolnych, w notatce dla szefa rządu z maja 1968 r. zalecał zniesienie WPR, a gdyby nie było to możliwe, jej całkowitą zmianę¹¹⁰. Lionel Stoleru pisał natomiast w 1969 r., że nadmierne wspieranie rolnictwa sprawi, że sytuacja Francji wobec pozostałych państw członkowskich Wspólnego Rynku będzie podobna do państw rozwijających się, które w zamian za towary przemysłowe wysyłają surowce i produkty rolne¹¹¹.

Krytyczne uwagi pod adresem WPR nie pozostały bez odzewu. W październiku 1968 r. ścisły komitet rolnictwa opowiedział się za koniecznością reformy WPR, aby przede wszystkim doprowadzić do obniżki cen towarów. Jednocześnie komitet wskazał, że uzyskane wcześniej przez Francję korzyści powinny zostać zachowane¹¹².

¹⁰⁷ L. Warlouzet, *op. cit.*, s. 438.

¹⁰⁸ *DDF*, 1968, t. 1, s. 506.

¹⁰⁹ L. Warlouzet, *op. cit.*, s. 442-443.

¹¹⁰ *Ibidem*.

¹¹¹ L. Stoleru, *L'impératif industriel*, Paris 1969, s. 14.

¹¹² L. Warlouzet, *op. cit.*, s. 443.

PRÓBA BILANSU

Generał de Gaulle podał się do dymisji po przegranym referendum w kwietniu 1969 r. Podczas 11 lat swoich rządów wielokrotnie zapewniał, że sytuacja rolnictwa i los francuskich chłopów są mu bardzo bliskie. Z uwagi na szczególne znaczenie rolnictwa dla Francji, nie wyobrażał sobie, by Wspólny Rynek nie obejmował towarów rolnych. Od początku wspierał WPR, gdyż miała ona poprawić sytuację francuskiego rolnictwa i zwiększyć dochody producentów poprzez system dopłat, wspólne regulacje cenowe i dostęp do wielkiego rynku zbytu. Nie ulega wątpliwości, że de Gaulle odegrał zasadniczą rolę w przygotowaniu WPR, którą można uznać za jego największy sukces w polityce europejskiej, gdyż inne europejskie projekty polityczne zakończyły się fiaskiem (plan Foucheta). Pod rządami de Gaulle'a WPR stała się europejskim priorytetem Francji. Był to jednak raczej wybór polityczny i społeczny niż gospodarczy, gdyż jego racjonalność ekonomiczna była ograniczona – udział eksportu towarów rolnych w całości francuskiego eksportu był niewielki, nie spełniła się też wizja Wspólnego Rynku jako wymiany francuskich towarów rolnych za niemieckie produkty przemysłowe.

Jaki był bilans WPR dla Francji? Jak wynika z raportów przygotowanych pod koniec 1969 r. przez Quai d'Orsay był on korzystny, ale nie jednoznaczny¹¹³. Francuski eksport towarów rolnych w ramach EWG w latach 1958-1968 zwiększył wartość z miliarda franków do prawie sześciu miliardów. W tym samym czasie wzrósł też import z 0,5 miliarda do 3,4 miliarda. Tym samym dodatni bilans handlowy w przypadku towarów rolnych zwiększył się z 0,5 miliarda do prawie 2,5 miliarda. Ponad połowa francuskich towarów rolnych była eksportowana w ramach Wspólnego Rynku: 40% zbóż, 87% mięsa wołowego, 40% produktów mlecznych, 64% owoców i warzyw, 53% wina i wyrobów spirytusowych. Dzięki systemowi wspólnotowemu w latach 1958-1968 podwoił się też eksport do państw trzecich. O ile w 1958 r. bilans handlowy w zakresie towarów rolnych był ujemny i zamykał się stratą w wysokości 3,7 miliarda, o tyle w 1968 r. był zrównoważony.

WPR oznaczała istotne korzyści finansowe dla Francji dzięki uzyskaniu lepszych cen eksportowanych towarów rolnych, co w 1968 r. dało zysk w wysokości 1,8 miliarda franków. W tym samym czasie subwencje w ramach *FEOGA* zamknęły się kwotą ponad 2 miliardy franków. W raporcie zakładano, że w przyszłości bilans może być jeszcze lepszy, gdyż Francja może zwiększyć swój eksport w ramach EWG. Ponadto *FEOGA* przejmie na siebie koszty związane z interwencją na rynku produktów mlecznych, co odciąży francuski budżet.

Poza korzyściami związanymi z wejściem w życie WPR, Quai d'Orsay dostrzegło także jej mankamenty¹¹⁴. Jednym z nich był nadmierny wzrost cen towarów rolnych. Problemem były też nadwyżki produkcyjne, które niepokoiły państwa trzecie, gdyż mogły mieć negatywny wpływ na wielkość ich eksportu. Nadwyżki niekorzystnie oddziaływały na warunki konkurencji, a rządy państw członkowskich były zaniepokojone rosnącymi kosztami ich finansowania. Także producenci rolni byli zawiedzeni, gdyż mimo wzrostu cen na towary rolne ich dochody były niewystarczające i nadal mniejsze od pozostałych grup zawodowych. W opinii ministerstwa zarzuty te należało traktować z pewną ostrożnością, gdyż można przyjąć, że nawet gdyby nie było WPR, ceny towarów rolnych we Francji osiągnęłyby poziom zbliżony do usta-

¹¹³ Notatka Quai d'Orsay z 5 września 1969 roku na temat bilansu i perspektyw Wspólnej Polityki Rolnej, *DDF*, 1969, t. 2, s. 324; zob. też *DDF*, 1969, t. 2, s. 715.

¹¹⁴ Notatka Quai d'Orsay z 5 września 1969 roku na temat bilansu i perspektyw Wspólnej Polityki Rolnej, *DDF*, 1969, t. 2, s. 324.

lonych w jej ramach. Nadwyżki natomiast były raczej wynikiem wzrostu wydajności produkcji, niż polityki cenowej.

W opinii Quai d'Orsay rolnictwo we Francji przechodziło okres głębokiej transformacji i przewidywano, że przez wiele kolejnych lat będzie źródłem problemów. Nie uda się ich rozwiązać jedynie instrumentami polityki rolnej; potrzebna będzie przede wszystkim ekspansja i ogólny rozwój francuskiej gospodarki. Szansą był również Wspólny Rynek, który dzięki wzrostowi wymiany handlowej i solidarności finansowej stwarzał dogodne warunki dla rozwoju gospodarczego.

Czy była alternatywa wobec WPR? Zdaniem ministerstwa nie, gdyż rezygnacja z mechanizmów WPR doprowadziłaby do konieczności pokrywania kosztów utrzymania rolnictwa przez francuski budżet, co byłoby dla niego zbyt dużym obciążeniem. Ponadto pogorszeniu uległaby konkurencyjna pozycja Francji w ramach Wspólnego Rynku. Autorzy raportów nie mieli jednak wątpliwości, że WPR wymagać będzie zmian, przede wszystkim w dziedzinie nadwyżek produkcyjnych. Zgodnie z propozycjami Mansholta, niezbędna będzie też modernizacja i restrukturyzacja rolnictwa.

Bez wątplenia WPR odegrała ważną rolę w procesie restrukturyzacji i modernizacji francuskiego rolnictwa, zapewniając mu finansowanie i wzrost eksportu, chociaż nie jest to bilans jednoznaczny. W 1968 r. zatrudnieni w rolnictwie (właściciele gospodarstw rolnych oraz robotnicy rolni) stanowili już niecałe 15% zatrudnionych¹¹⁵, co oznaczało spadek o 11% w porównaniu z 1955 r. W tym samym czasie liczba ludności miejskiej zwiększyła się z 56 do 66%. W latach 1963-1969 liczba gospodarstw rolnych zmniejszyła się z 1,9 miliona do 1,6 miliona. W latach 1961-1971 produktywność rosła szybciej niż w przemyśle: z 100 do 188, podczas gdy w przemyśle z 100 do 166¹¹⁶.

W latach 1965-1970 dochody rolników wzrosły w większym stopniu niż dochody robotników czy urzędników. Należy jednak podkreślić, że rolnicy przeznaczali na konsumpcję średnio o 20% mniej niż średnia krajowa. Byli na ostatnim miejscu, jeśli chodzi o wydatki na dobra luksusowe, spędzanie czasu wolnego i edukację, co było podyktowane przede wszystkim inwestowaniem znacznej części swoich dochodów w gospodarstwa. Wyjątek stanowili wielcy właściciele ziemscy z Basenu Paryskiego, których gospodarstwa funkcjonowały jak duże przedsiębiorstwa i to właśnie oni w największym stopniu korzystali z dobrodziejstw WPR¹¹⁷.

Jak wygląda bilans dłuższej perspektywy funkcjonowania francuskiego rolnictwa w ramach WPR? Od połowy lat 70. dochody rolnicze netto zaczęły spadać. Pod koniec lat 70. liczba zatrudnionych w rolnictwie spadła do 8% wszystkich zatrudnionych¹¹⁸. W 1960 r. wartość eksportu rolnego wynosiła 4,7 miliarda franków, w 1979 r. aż 64 miliardy. Bilans handlowy w obrocie towarami rolnymi do 1968 r., kiedy nastąpiło zrównoważenie, był ujemny, a w 1981 r. Francja mogła się pochwalić bilansem dodatnim w wysokości 25 miliardów franków. Rolnictwo stało się, jak to określił Valéry Giscard d'Estaing, prezydent Francji w latach 1974-1981, „zieloną ropą” Francji, pozwalającą rekompensować koszty ponoszone z tytułu importu ropy naftowej. Dzięki dopłatom z funduszu rolnego Francja pozostawała największym beneficjentem WPR.

Po 1969 r. głównym problemem WPR stała się nadprodukcja związana z wprowadzeniem wysokich cen. Koszty ponoszone z tego tytułu przewyższały najbardziej pesymistyczne założenia z lat 60.; w 1979 r. pochłaniały one ¼ budżetu EWG. W połowie lat 80. Francja musiała ostatecznie przystać na wprowadzenie zmian, by ograniczyć koszty funkcjonowania WPR.

¹¹⁵ S. Bernstein, *La France de l'expansion*, t. 1, s. 190.

¹¹⁶ P. Gerbet, *op. cit.*, s. 258-259.

¹¹⁷ S. Bernstein, *La France de l'expansion*, t. 1, s. 192-193.

¹¹⁸ J.T.S. Keller, *op. cit.*, s. 161-165.

W latach 1970-1976 udział francuskiego rolnictwa w produkcji rolnej EWG spadł z 30,1% do 28,5%, podczas gdy w tym samym czasie udział Niemiec wzrósł z 10,7% do 19,5%. Było to związane z m.in. niestabilnością monetarną Francji i wzrostem kosztów produkcji. Z kolei Niemcy dzięki silnej marce i niskiej inflacji zaczęli odnosić sukcesy.

Na zakończenie warto przytoczyć opinię Edgara Pisaniego, że WPR dobrze wypełniała swoją rolę do lat 1972-1973, gdyż zapewniła Europie samowystarczalność. Problemy zaczęły się później, gdy zamiast ją zmienić po osiągnięciu zakładanych wcześniej celów, nadal ją kontynuowano¹.

MAREK MIKOŁAJCZYK
Poznań

Dr hab. Marek Mikołajczyk, Instytut Historii, UAM (marmikol@konto.pl)

Słowa kluczowe: de Gaulle, Wspólna Polityka Rolna, Francja

Keywords: de Gaulle, Common Agricultural Policy, France

ABSTRACT

The object of the article is to show the role of France under de Gaulle's rule in the preparation of the Common Agricultural Policy in the years 1958-1969 as well as to answer the question whether the CAP met the hopes that de Gaulle and the French farmers placed in it. Three issues are discussed: France's activity for the creation of the CAP in the years 1958-1962, controversies over establishing common prices for agricultural goods and efforts to develop a system of financing the CAP. The article argues that under de Gaulle's rule France played a decisive role in the creation of the CAP as the French leader wanted to turn it into an instrument which was to help modernize and restructure French agriculture thus contributing to the improvement of the living conditions of French farmers. In the case of France the balance of the CAP in the period of de Gaulle's rule was rather positive although not all of the initially assumed goals were achieved.

SCHWACHE INSTITUTIONALISIERUNG DES SLOWAKISCHEN PARTEIENSYSTEMS (BIS ZUM JAHR 2012)

EINFÜHRUNG

Nach den Parlamentswahlen 2010 hat sich die Zusammensetzung des Nationalrates der Slowakischen Parteien im Vergleich zu der vorherigen Legislaturperiode wesentlich geändert. Eine der ältesten slowakischen Parteien, die Volkspartei – Bewegung für eine demokratische Slowakei (ĽS-HZDS)², mit Vladimír Mečiar an der Spitze, blieb nach 19 Jahren seit ihrer Gründung vor der Parlamentstür stehen. Ebenfalls gelang es der Partei der Ungarischen Koalition (SMK) nicht, die fünfpro-

¹ *De Gaulle en son siècle*, t. 5, s. 180.

² Bezeichnungen aller relevanten Parteien und deren Abkürzungen sind in der Tabelle 1 zu finden.